

## **Bycie w terenie Od czasopisma „Anthropos?” do serii „Oikos”**

Myślenie o sile terenu i uwrażliwienie na nasze bycie w miejscu stanowiło jedno z kluczowych osiągnięć czasopisma „Anthropos?”, wydawanego w Instytucie Nauk o Kulturze Uniwersytetu Śląskiego w latach 2003–2019. Przestrzeń gościnnego myślenia, uformowana przez czasopismo, to efekt spotkania Autorów, Rady Naukowej, Recenzentów, Redakcji, Czytelników i Przyjaciół periodyku. Wierność komparatystycznej tradycji kulturowej łączyła się z odpowiedzialnym podejmowaniem tematyki domu. Badania przestrzenne i oikologiczne, pytania formułowane na uboczu, dostrzeganie przestrzenności granic, pozwoliły na uzmysłowienie sobie splotu doświadczenia miejsca i powoływanej myśli.

Pamiętając, że koniec jest początkiem, a podziękowanie – zaproszeniem, obecnie pragniemy związać „Anthropos?” z dawną monograficzną serią komparatystyczną, redagowaną do 2019 roku przez Profesora Tadeusza Sławka, która zyskała ugruntowanie w badaniach uniwersyteckich i znalazła wypełnienie w poszukiwaniach humanistów powiązanych wspólnymi dociekaniem. Wydaje się, że specyficzne ukierunkowanie komparatystyki, prezentowane i przez czasopismo, i przez serię książek, wrosło w krajobraz naukowy

Śląska i zaowocowało monografiami, projektami badawczymi, seminariami, wielotorowymi studiami. To wrośnięcie w krajobraz jest jeszcze czymś więcej – doprowadziło do przemiany postrzegania najbliższej przestrzeni i pomogło odnaleźć jej sploty z tym, co odległe i przepastne.

Dziś pragniemy odnowić nasze poszukiwania, formując serię „Oikos. Komparatystyka Literacka i Kulturowa”. Jak pojmujemy zadania stojące przed serią i jak rysujemy przestrzeń myślenia?

Komparatystyka wyrasta początkowo z chęci uznania powinowactwa sztuk, badania związków literatury z innymi dziedzinami wiedzy i sztuki. Ten gest otwarcia na tropienie ekspresji ludzkiej prowadzi, już dalej, do przekroczenia „swojskości” literatury w imię literatury dialogującej ze światem. Przekraczanie granic jednak nie ogranicza się do literatury. Ważne okazuje się wychylenie komparatystyki w przestrzeń filozofii i nauk o kulturze, czerpiących z Diltheyowskiej tradycji *Geisteswissenschaften* czy Rickerowskiej tradycji *Kulturwissenschaft*, ale i wychylenie w przestrzeń wiążącą humanistykę z poszukiwaniem sensu życia. Ten trop jest dla nas ważny, gdyż pozwala na wiązanie porządków kulturowych, wirtualnych śladów i fragmentów zastanych tekstów kultury, powracających obrazów, idei, doświadczeń, więzi, miejsc i przemian, aby prowadzić dialog z domem, miejscem, tym, co okoliczne i wędrowne. *Oikos*, jako zadanie dla poszukiwań komparatystycznych, spaja miejsce z byciem na uboczu, w ruchu oddalania się od centrum i skostniałej wiedzy/władzy, jest powrotem do doświadczenia tego, co bliskie i dalekie jednocześnie, w obliczu splątanych okoliczności, w których jest konstruowana

nasza tożsamość. *Oikos*, wydobyty za sprawą komparatystyki, zaprasza tym samym do poluzowania funkcjonalnego myślenia i pospiesznego praktykowania domu. Domostwo komparatystyki nie jest więc trwałym, nienaruszalnym usytuowaniem, ale pozostającym do podjęcia doświadczeniem, którego nie sposób ignorować w myśleniu o człowieku. Przemyslenie domostwa – w zderzeniu relacji, w myśleniu w głąb, w wędrowaniu i spotkaniach na krzyżujących się drogach – stanowi próbę wydobywania swego terytorium duchowego i niewidzialnych więzi, które powodują, że gest eksploracji oraz interpretacji humanistycznej staje się jednocześnie gestem etycznym.

Zapraszamy do przemyslenia umiejscowienia za sprawą książki o doświadczeniu miejsca i bycia w terenie. Kierujemy się ku terenowi nie tyle powodowani metodologicznymi rozstrzygnięciami tego, czym jest teren jako kategoria w badaniach etnologicznych, ile kierowani wyznaniem wiary filozofa, dla którego człowiek jest człowiekiem umiejscowionym; więcej, to, co ludzkie, zostaje wydobyte za sprawą bycia w miejscu, które wiąże porządki czasowo-przestrzenne, krajobrazowe i lokalizujące nas „tu i teraz”, porządki domowe i zakorzeniające, lecz i kwestionujące naszą pewność umiejscowienia, obracające dom w ruinę. Miejsce wprowadza w domowość prześwity tego, co nieobejmowalne, nieodgadnione, nieokreślone. Miejsce, pojemne materialnie, społecznie i duchowo, w centrum lokuje teren jako obszar ziemi – odsłaniający w człowieku doznanie ogromu, uczucie wtopienia się i wolę współtworzenia; ale i dalej, teren staje się obszarem naszego działania i jednocześnie sceną wydarzeń natury/kultury; teren jest tym, co otwarte, odsło-

nięte w miejscu, czego nie sposób zignorować, co wychodzi z człowieka w jego reakcji na teren właśnie, co odsłania go w byciu w terenie. Jest jeszcze i inny moment terenowy, równie ważny: lokalność, uboczność tego, co centralne – „ruszyć w teren!”, to wymaga odwagi w geście wyjścia i oddalenia się od centrum władzy poznawczej i organizacyjnej. Ruszyć z centrum znaczy wyjść w stronę uprzestrzennienia i docenienia tego, co uboczne, kruche, co nie daje się opisać w kategoriach ujednolicającej opowieści, co wymaga doceniania lokalności jako otwarcia na świat miejsc, w których człowiek podejmuje własne umiejscowienie, może i miejsc powracających „wszędzie” i „nigdzie”, ale właśnie doświadczanych „tu”, namacalnych w ćwiczeniach „tego” domu.

Badacze związani z humanistyką oikologiczną są predestynowani do podejmowania przemyśleń tak pojętego terenu, tym bardziej że nie ustają w podsycaniu troski o dom i jednocześnie podkreślają przepastne myślenie o nim. Dlatego proponujemy heterogeniczne pismo terenu, pismo ludzi związanych z badaniami nad terenem, ale i wytrawnych wyjadaczy, którzy poznali trudy i niebezpieczeństwa bycia na terenie obcym. Proponujemy spojrzenie antropologów pracujących w terenie, współtworzących odpowiedzialne bycie z Innym, przybywających „tam”, ale i antropologów, kulturoznawców i filozofów będących w przepływach, w swoistym „między”, uplasowanym pośród „tu” i „tam”, nieustannie tłumaczących nasze bycie w poróżnionej przestrzeni. Wiążemy tym samym doświadczanie krajobrazu, „pisanie” terenu, poznanie i kreowanie miejsca, lecz także budowanie odpowiedzialności za miejsce, które zostało nam dane.

Uniwersytet aspirujący do przekraczania zaszeregowania myśli i ducha swojskości jest jednocześnie tą przestrzenią, która nas wiąże i zakorzenia, jest tym terenem zmagania, który zobowiązuje, jest wreszcie tym miejscem, które odsłania nasze zadomowienie, nawet gdy swobodnie przemykamy między pojęciami, metodami, narzędziami i celami. Czym byłby uniwersytet bez doświadczenia terenu? Neutralną konstrukcją i globalną areną? Pychą wiedzy/władzy uniwersalnej, kreślącą systemowe plany? Teren to grunt do budowania refleksji umiejscowionej i osobnego, autonomicznego rdzenia uniwersytetu. I temu zobowiązaniu i wrażliwości poświęcony jest proponowany tom.

*Aleksandra Kunce*

## **Being out in the land From the “Anthropos?” journal to the “Oikos” series**

Thinking of the power of the land and sensitization to our being in a place was one of key accomplishments of the “Anthropos?” journal, which was published between 2003 and 2019 by the Institute of Culture Studies of the University of Silesia. The room for hospitable thinking, shaped by the journal, was the outcome of various encounters between Authors, Advisory Board, Reviewers, Editorial Team, Readers, and Friends. Keeping faith in comparative cultural tradition combined with a responsible undertaking of the subject of home. Field and oikology studies, questions posed off the beaten track, observations of how spacious borders really are all allowed the realization of the experience of place being woven with the evoked thought.

Bearing in mind that an end is a beginning and a thank you is an invitation, we would like to conflate “Anthropos?” with an old monographic comparative series edited by Professor Tadeusz Ślawek till 2019. The series has been well-founded in university research studies and fulfilled through the investigations of humanists connected by common research interests. It seems to me that the specific direction of comparative studies, presented by the journal

and by the series of books, has taken roots in the academic landscape of Silesia and fructified with monographs, research projects, seminars, manifold investigations. Rootedness in landscape is something more – it paved the way for a change in perception of space by finding it is woven with that which is distant and capacious.

Today we wish to renew our research by initiating the series “Oikos. Comparative Studies in Literature and Culture.” How do we understand the tasks the series will handle and how do we circumscribe the space of thinking?

Comparative studies take its roots from the willingness to acknowledge the affinity of the arts, from investigating into literature's relations with other areas of study and art. This gesture of opening toward a careful tracking for human expression leads further, namely, toward going beyond the “familiarity” of literature in the name of literature engaged in a dialogue with the world. Transcending borders is not constrained to literature. Significant are the comparative studies which lean toward philosophy and culture studies, drawing from the Diltheyan tradition of *Geisteswissenschaften* or Rickertean *Kulturwissenschaft*, as well as those which lean out toward the space that conjoins the humanities with the search for the sense in life. This path is important to us for it allows to combine cultural order, virtual imprints and fragments of the remaining texts of culture, returning images, ideas, experiences, ties, places and metamorphoses, so as to engage in a dialogue with home, place, that which is surrounding and nomadic. *Oikos*, as a task for comparative investigation, relates a place with being off the beaten track, in motion of wandering off the center. Hasty

knowledge/power is a return to experiencing that which is close and distant at the same time, in the face of interwoven circumstances where our identity is being constructed. *Oikos*, extracted by means of comparative studies, invites us to loosen both functional thinking and the hasty practice of the house. The household of comparative studies is not a constant, standing location, but an experience that cannot be neglected in thinking on man. Rethinking of the household – in a clash of relations, in thinking deeper, in our wanderings and encounters at the crossroads – is an attempt to extract a spiritual territory and invisible ties, which, at the same time, make the gesture of exploration and interpretation in the humanities an ethic one.

You are warmly invited to think about rootedness through a book on the experience of place and being out in the land. We are heading towards the land led not so much by methodological determinations of the land as a category in ethnological research, but by philosophers' creed, where man is a localised being; moreover, what is human is extracted by means of being in a place which binds the orders of spacetime, of landscape, the orders locating us "here and now," the domestic and rooting orders, but also those questioning our certainty about location, turning home into ruin. Place introduces into the domestic traces of the indescribable, the inscrutable, the indefinite. Place – materially, socially and spiritually capacious – focuses on the land as an area of the earth, which unveils in man the sensation of enormity, the feeling of blending in and the will to co-create; but the land also becomes an area of our activity and, at the same time, a stage for nature/culture activity; the land



is what is open, unveiled in a place, it cannot be ignored, it is extracted from humans during their response to the land, it exposes humans in their being in the land. There is also another moment concerning the land, an equally important one: locality, periphery of the central – “heading out onto the field” requires courage in a gesture of departure and distancing oneself from the centre of cognitive and organisational power. To move from the centre means to go out to spatialisation and appreciation of the peripheral, the fragile, that which cannot be described in terms of a unifying story, which requires valuing locality as opening up to the world, places where humans take up their own localization; perhaps also places returning “everywhere” and “nowhere,” but experienced right “here,” tangible in practicing of “this” home.

The oikological humanities are predestined to reflect upon such conceived land, especially since they do not cease to increase the concern for home and, at the same time, emphasise the persuasive thinking about it. Therefore, we propose a heterogeneous journal on the land, a journal for people involved in the land research, but also for die-hard experts who have learned about the hardships and dangers of being on a foreign land. We propose the view of anthropologists working in the field, co-creating responsible being with the Other, going “out there,” but also anthropologists, culture experts and philosophers who are on the move, who occupy the “in-between,” who are located between “here” and “there,” constantly explaining our being in a disunited space. Thus, we bind experiencing landscape, “writing” the

land, learning and creating the place, but also building responsibility for the place that has been given to us.

University aspiring to transcend categorisations of thought and the spirit of familiarity is at the same time a space which binds us and anchors, it is an area of struggle which imposes on us certain obligations, and finally, it is a place which reveals our safe space, even if we freely slip between concepts, methods, tools and goals. What would university be without the experience of the land? A neutral structure and a global arena? Hubris of knowledge/universal power drawing up systemic plans? The land is the ground for building located reflection and a separate, autonomous core of the university. And such commitment and sensitivity lies at the heart of this volume.

*Aleksandra Kunce*

## **Estar en el terreno De la revista “Anthropos?” a la serie “Oikos”**

Pensar en el poder del terreno y sensibilizarnos al lugar y a nuestro estar en él han sido los principales logros de “Anthropos?”, revista publicada entre 2003 y 2019 por el Instituto de Estudios Culturales de la Universidad de Silesia. A raíz del encuentro entre los autores, comité científico, revisores, comité editorial, lectores y amigos de la publicación, nació un espacio que invitaba a la reflexión. La lealtad a la tradición comparatista de los estudios culturales se combinaba aquí con el intento de abordar responsablemente el tema de la casa. La investigación en torno al espacio y al *oikos*, preguntas formuladas desde la periferia y el énfasis puesto en la espacialidad de las fronteras han permitido poner de manifiesto una estrecha relación entre la experiencia del lugar y el pensamiento que esta evoca.

Conscientes de que el fin es siempre un comienzo y de que en el agradecer se incluye una invitación, deseamos fusionar la revista “Anthropos?” con la antigua serie monográfica comparatista, cuyo editor fue hasta el año 2019 el profesor Tadeusz Ślawek. Dicha serie, fundamentada en la investigación universitaria, respondió a las necesidades

de quienes compartían el mismo campo de interés. Tal parece que la específica orientación comparatista, tanto de la revista como de la serie de libros, ha echado raíces en el panorama académico de Silesia, dando frutos en forma de monografías, proyectos de investigación, seminarios y estudios multidireccionales. Pero sobre todo, ha llevado a transformar la percepción del espacio próximo al poner al descubierto su relación con lo distante y con lo abismal.

Hoy nos planteamos renovar estas búsquedas fundando la serie "Oikos. Estudios literarios y culturales comparados". ¿Cómo entendemos las tareas de la serie y cómo definimos su espacio de reflexión?

Los estudios comparados se originan en la voluntad de reconocer la afinidad de las artes, de profundizar en las relaciones entre la literatura y otros campos de conocimiento y de expresión. Este gesto de apertura a la expresión humana conduce luego a superar la "familiaridad" de la literatura a favor de una obra literaria que dialogue con el mundo. El acto de trascender fronteras no se limita, sin embargo, a la literatura. Es importante que los estudios comparados penetren en el dominio de la filosofía y de los estudios culturales nutridos de la tradición dilttheyana de las *Geisteswissenschaften* o de la tradición del *Kulturwissenschaft* de Rickert; que penetren asimismo en el espacio en que las Humanidades se comprometen con la búsqueda del sentido de la vida. Esta pista es crucial para nosotros porque permite integrar órdenes culturales, huellas virtuales y fragmentos de los textos culturales encontrados, imágenes recurrentes, ideas, experiencias, lazos, lugares y transformaciones, para entablar el diálogo con el hogar, con el lugar, con lo que es

próximo y nómada. El *oikos* en cuanto tarea para la investigación comparativa relaciona el lugar con el estar del lado, en un movimiento de alejarse del centro y de la superficialidad del saber/poder; es volver a experimentar lo que está cerca y lejos a la vez, ante un entramado de circunstancias en que se construye nuestra identidad. El *oikos*, que se ha puesto a la vista gracias a los estudios comparados, nos invita por lo tanto a aflojar el pensamiento funcional y la práctica apresurada e irreflexiva de la casa. El hogar de los estudios comparados no tiene localización fija, es móvil; es sobre todo una experiencia que vivir, imposible de ignorar a la hora de reflexionar sobre el ser humano. Repensar el hogar –en un choque de relatos, pensando en profundidad, caminando, en un encuentro en la encrucijada– constituye un intento de revelar un particular territorio espiritual de lazos invisibles que hacen que toda exploración e interpretación humanista se vuelvan a un mismo tiempo un gesto ético.

Los invitamos cordialmente a repensar lo local a partir de este libro, dedicado a la experiencia del lugar y de estar en el terreno. El impulso que nos lleva a abordar este tema lo constituyen no tanto las propuestas metodológicas sobre lo que es el terreno en cuanto categoría de la investigación etnológica, como el credo filosófico según el cual el hombre es un hombre localizado; el elemento humano solo se pone de manifiesto al hallarse en un lugar en que se unen los órdenes del tiempo-espacio, del paisaje y aquellos que nos sitúan en el “aquí y ahora”, los órdenes caseros, que nos arraigan, pero también ponen en duda nuestra ubicación, llevando la casa a la ruina. El lugar conlleva destellos de lo que es inaprehensible, inescrutable e indefinido. El lugar

–amplio en el sentido material, social y espiritual– pone en el primer plano el terreno entendido como un espacio de tierra, que lleva al ser humano a experimentar la inmensidad, el sentimiento de fusión y la voluntad de cocrear; yendo más allá, el terreno se convierte en el campo de nuestra actividad y, simultáneamente, en el escenario de los acontecimientos de la naturaleza/cultura; el terreno es lo que está abierto, expuesto en el lugar, es lo que no se puede ignorar, lo que brota del ser humano cuando este entra en interacción con el terreno mismo, lo que define al hombre mientras está en el terreno. Igualmente importante es otra propiedad inherente al terreno: la localidad, la marginalidad de lo central. “¡Salir a campo!” es un acto que requiere valentía por implicar la necesidad de alejarse del centro del poder cognitivo y organizativo. Abandonar el centro significa ir hacia la espacialidad y apreciar lo que es marginal y frágil, lo que no se puede describir en términos de un relato unificador, lo que exige reconocer en lo local una apertura al mundo de lugares en que el ser humano retoma su propia localización; quizás se trate de los lugares presentes “en todas partes” o “en ninguna parte”, pero experimentados justamente “aquí”, palpables en el ejercicio de “esta” casa.

Las humanidades oikológicas están predestinadas a repensar el terreno así concebido, tanto más cuanto se empeñan en fomentar el cuidado del hogar y destacan, al mismo tiempo, lo vasta que es la reflexión sobre él. Es de donde surge esta heterogénea publicación sobre el terreno, obra de las personas cuya investigación se desarrolla en torno al terreno, y también de los veteranos del trabajo de campo que han conocido dificultades y peligros que conlleva la cir-

cunstancia de hallarse uno en el terreno ajeno. Ofrecemos la perspectiva de antropólogos que trabajan en el terreno, que están “allí” y contribuyen a que la coexistencia con el Otro sea responsable, y asimismo aquella de antropólogos, teóricos de la cultura y filósofos que experimentan el fluir, que se encuentran en un particular “entre”, situado en medio del “aquí” y el “allí”, que nunca se cansan de explicar nuestra permanencia en el espacio conflictuado. Con ello, combinamos en uno la experiencia del paisaje, la “escritura” sobre el terreno, los actos de conocer y crear un lugar y también el reto de construir la responsabilidad por el lugar que nos es dado.

La universidad que aspira a superar el pensamiento categorizado y el espíritu de familiaridad es a la vez un espacio que nos une y enraíza, un campo de lucha con que nos comprometemos, un sitio que revela nuestro arraigo, incluso cuando nos deslizamos libremente entre conceptos, métodos, herramientas y metas. ¿Qué sería de la universidad sin la experiencia de estar en el terreno? ¿Una construcción neutra y una arena global? ¿Una vanagloria del conocimiento/poder universal que traza planes sistémicos? El terreno es el fundamento a partir del cual podemos construir una reflexión localizada y un núcleo autónomo de la universidad. A este compromiso, a esta sensibilidad está dedicado el presente volumen.

*Aleksandra Kunce*